

Adam **„Media i Medioznawstwo”**  
BAŃDO Nr 2 (14/4) 2014

*Media i Medioznawstwo*  
No. 2 (14/4), 2014

W nadesłanym przez redakcję „Mediów i Medioznawstwa” dość „odchudzo-  
nym” numerze kwartalnika znajdujemy zaledwie trzy artykuły, przegląd najnow-  
szych informacji o mediach w Internecie, jedną recenzję oraz sprawozdania-infor-  
macje o konferencjach i seminariach. Kwartalnik otwiera artykuł Marcina Jurzysty  
pt. *Wpływ mediów na świadomość społeczno polityczną młodzieży*<sup>1</sup>. Nawiązując do  
ponadczasowych słów Jana Zamoyskiego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich mło-  
dzieży chowanie”, autor wprowadza czytelników w zagadnienie odpowiedzialności  
mediów za kształtowanie postaw, świadomości i wzorców współczesnego młodego  
pokolenia. Nie są to jednak teoretyczne rozważania nad ich rolą w wychowaniu,  
a poparta badaniami analiza wpływu mediów na świadomość procesów społeczno-  
politycznych, rozgrywających się w otaczającej młodego człowieka rzeczywistości.  
Próba badawczą objęta została młodzież ponadgimnazjalna, a więc ludzie wchodzący  
już w dorosłe życie. Przedstawione przez autora tezy sformułowano na podstawie  
sondażu (ankiety z pytaniami otwartymi i zamkniętymi) przeprowadzonego wśród  
grupy uczniów z podkarpackiej miejscowości Czudec (2986 mieszkańców) oraz  
w wyniku jej obserwacji w okresie kwiecień – maj 2010 r. W rezultacie M. Jurzysta  
przedstawia diagnozę stanu umiejętności i świadomości młodzieży w następujących  
zakresach: W jakim stopniu jest ona przygotowana do podejmowania własnych,  
samodzielnych – także tych politycznych – wyborów oraz jakie są jej kompetencje  
w tym zakresie? W swojej analizie autor koncentruje się wyłącznie na pozytywnej

---

<sup>1</sup> Forma pisowni oryginalna w tytule artykułu i spisie treści kwartalnika.

roli mediów w kształtowaniu społeczno-politycznej świadomości młodego człowieka, na ich kształcącym przesłaniu, które powinno uczyć, uwrażliwiać i otwierać nowe horyzonty. Zdaniem autora w procesie poznawania rzeczywistości wpływającym na świadomość i postawy, młody człowiek nie może ograniczać się do samego uczenia się przedmiotów humanistycznych. Powinien również sięgać po lekturę prasy, publicystyki czy oglądać programy publicystyczno-informacyjne. Nie może posilkować się jedynie wiedzą odtwórczą, musi umieć sam wyrażać własne poglądy. Z przeprowadzonych przez autora badań, których rezultaty przedstawił w postaci wykresów, wyłania się interesujący „obraz” wpływu mediów na postawy i świadomość społeczno-polityczną współczesnej młodzieży. Uogólniając najważniejsze wnioski, uczniowie zdecydowanie bardziej i chętniej interesują się problemami społecznymi aniżeli bieżącą polityką. Ich świadomość społeczno-polityczną kształtuje głównie telewizja, następnie Internet. Wśród oglądanych programów telewizyjnych największym zainteresowaniem cieszą się te z udziałem publiczności oraz takie, w których prowadzący dążą do konfrontacji. Z badań wynika również, że badani są podatni na proces tabloidyacji mediów. Młodzi ludzie niechętnie sięgają po prasę, zwłaszcza publicystyczną. Jeśli już — to wybierają najczęściej gazety codzienne. Konsekwencją tego jest brak umiejętności wyrażania siebie. Zdaniem autora „nie jest tak, że nie mają żadnych poglądów, ale rzecz w tym, że nie potrafią ich nazwać, a jeśli potrafią, to nie umieją dobrać do nich odpowiedniej argumentacji”<sup>2</sup>. Większość badanych odpowiedziała, że nie czuje się manipulowana przez media. W podsumowaniu autor stwierdza, że wpływ mediów na świadomość młodzieży będzie się zwiększał wraz z postępującym rozwojem nowych technologii, co stawia nowe wyzwania przed nauczycielami, pedagogami i rodzicami. Młody człowiek chłonie zarówno dobre, jak i złe wzorce. Uczy się wyrażać siebie, ale wybiera też tzw. „drogę na skróty”, to co łatwe i przyjemne. Artykuł M. Jurzysty jest interesującą lekturą o wpływie mediów i upodobaniach młodego pokolenia. Oczywiście, jak sam autor zaznacza, nie wyczerpuje tematu. Ciekawe byłoby zestawienie jego badań z wynikami ankiet przeprowadzonych wśród młodzieży z większych ośrodków miejskich, dużych aglomeracji, gdzie panują odmienne uwarunkowania kulturowe oraz powszechny dostęp do Internetu i mediów cyfrowych.

Następna publikacja w kwartalniku „M i M” wzbudziła moje szczególne zainteresowanie, głównie z tego powodu, że zawiera analizę porównawczą roli prasy lokalnej w Polsce i odległej Islandii. Jej autorka, Lidia Pokrzycka skupiła się, jak to w analizach porównawczych bywa, na zestawieniu podobieństw i różnic prasy lokalnej w zupełnie odmiennych od siebie, prawie pod każdym względem, państwach. Głównym punktem odniesienia do porównania stały się kwestie uwarunkowań prawnych oraz instytucjonalnych prasy lokalnej i dziennikarstwa w obydwóch krajach.

---

<sup>2</sup> M. Jurzysta, *Wpływ mediów na świadomość społeczno polityczną młodzieży*, „Media i Medionawstwo” 2014, nr 2, s. 12.

Artykuł zawiera krótką charakterystykę funkcji i warunków istnienia prasy lokalnej w Polsce po 1990 r., w tym omówienie ograniczeń w wykonywaniu zawodu dziennikarza mediów lokalnych w Polsce. Ta kwestia poruszona została przez L. Pokrzycką w odniesieniu do przeprowadzonej przez nią w latach 2007–2008 ankiety wśród 100 dziennikarzy z województwa lubelskiego. Te same kwestie stały się punktem odniesienia autorki do porównania z dziennikarstwem i ograniczeniami tego zawodu występującymi w Islandii. Artykuł nie jest gruntowną analizą i może budzić niedosyt wśród badaczy mediów lokalnych, ale wydaje się, że w założeniu miał mieć taki charakter. Domyślam się, że redakcji i autorce przyświecał inny cel, nazwijmy to popularnonaukowy. Wszakże Islandia dla przeciętnego badacza prasy, przynajmniej w mojej osobie, jest odległym rynkiem prasowym, a prasa lokalna tego kraju tym bardziej. Dobrze więc, że dowiedziałem się czegoś na ten temat.

W dziale „Prasa wczoraj i dziś” zamieszczono obszerny artykuł Ryszarda Kowalczyka pt. *Kwartalnik „Przegląd Nowotomyski” jako przykład wielkopolskiego czasopisma regionalistycznego*. Jest to pierwszy od dłuższego czasu profesjonalnie napisany tekst naukowy wydrukowany na łamach „Mediów i Medioznawstwa”. Mieści wszystko to, co powinna zawierać charakterystyka prasoznawcza tytułu prasowego, od abstraktu, wstępu, zrzębu głównego po podsumowanie i bibliografię. We wprowadzeniu do problematyki znajdziemy podstawowe informacje na temat pojęcia czasopisma regionalistycznego. Następnie autor przedstawił ogólną charakterystykę czasopisma „Przegląd Nowotomyski” (2007), a w rozdziale trzecim omówił wyniki analizy treściowej tego tytułu prasowego. Rozdział czwarty poświęcono autorom materiałów prasowych kwartalnika. Całość uzupełniają wykresy i tabele. W zakończeniu autor podkreślił m.in. wysoką jakość edytorsko-wydawniczą wydawanego od 2007 r. „Przeglądu Nowotomyskiego”. Wskazał również na wysoką wartość merytoryczną zamieszczanych w nim tekstów. Uznanie wzbudza także sposób ujęcia poruszanych zagadnień i narracji, które świadczą o wysokim znanstwie przedstawianej tematyki przez autorów pisma oraz stylistyczno-pragmatycznym i estetyczno-edytorskim kunszcie jego opracowania.

Zawartość kwartalnika cechuje się także stosunkowo dużą rozległością poruszanej tematyki. Oscyluje bowiem zarówno wśród historycznych uwarunkowań życia mieszkańców ziemi nowotomyskiej (złożonych, trudnych i bolesnych), jak i dotyka problematyki współczesnej w jej różnych obszarach, nie eliminując z kręgu zainteresowania również przyszłości powiatu nowotomyskiego [...]. Wielkim osiągnięciem redaktorów i autorów tekstów oraz wydawcy i patrona wydawnictwa, czyli Nowotomyskiego Towarzystwa Kulturalnego, jest próba przedstawienia wielokulturowej przeszłości ziemi nowotomyskiej, na której żyli przedstawiciele wielu narodowości, w tym Polacy, Niemcy i Żydzi [...]<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> R. Kowalczyk, *Kwartalnik „Przegląd Nowotomyski” jako przykład wielkopolskiego czasopisma regionalistycznego*, „Media i Medioznawstwo” 2014, nr 2, s. 56.

W dziale „Przydatne dla dziennikarza” Jakub Wajdzik, redaktor naczelny „Portalmedialny.pl” przybliży najnowsze informacje o mediach w Internecie. Tekst zawiera 25 adnotacji na wyżej wymieniony temat. W kwartalniku zamieszczono również dwie recenzje pióra Witolda Machury: „Historie z palca niewyssane” Jolanty Jasińskiej-Mrukot (Opole 2014) oraz „Reporter zaświadcza” Wojciecha Pacuły (Opole 2014). Kwartalnik zamykają informacje o konferencjach, seminariach i wydarzeniach.